

**Wywiad z Dawidem Poborcą, absolwentem Liceum Profilowanego ZST
w Kolbuszowej w latach 2004-2007**

Na jaki kierunku kształcił się Pan w naszej szkole?

Chodziłem do klasy o kierunku zarządzanie informacją. Wybrałem ten kierunek bo informatyka jest jedną z moich pasji.

Czy wiązał Pan przyszłość z wybranym wówczas zawodem?

Na początku swojej nauki w szkole średniej w jakiś sposób wiązałem swoją karierę zawodową z kierunkiem jaki wybrałem. Natomiast im dłużej się zastanawiałem, tym więcej możliwości rozwoju widziałem i ostatecznie pod koniec mojej nauki w szkole zdecydowałem się na inny zawód. Ale szkoła bardzo mi pomogła w dokonaniu tego wyboru i teraz jestem dumny, że z dobrym wynikiem skończyłem prawo.

Co najmilej wspomina Pan ze szkolnych lat? Czy utkwiły Panu w pamięci jakies wydarzenia, anegdoty?

Najmilej wspomina codzienne spotkania z znajomymi, które teraz już nie są tak częste, ponieważ każdy ma teraz swoje obowiązki. Z lat szkolnych najbardziej w pamięci utkwiła mi wycieczka w góry, która była w pierwszej klasie. Ten wyjazd sprawił, że jeszcze bardziej żyliśmy się jako klasa.

W jakich przedmiotach radził Pan sobie szczególnie dobrze, a z którymi miał Pan problem?

Najmniej problemów miałem z przedmiotami humanistycznymi, takimi jak historia, wiedza o społeczeństwie i język polski, i pewnie to też sprawiło, że wybrałem prawo jako kierunek studiów. Oczywiście dobrze radziłem sobie z informatyką i bardzo lubiłem wf. Najwięcej problemów natomiast sprawiały mi przedmioty ścisłe, przede wszystkim fizyka i chemia.

Wiele lat minęło od czasu ukończenia szkoły, wiele więzi zanikło, a jak jest w przypadku Pana klasy. Czy nadal utrzymujecie kontakt?

Na pewno część z szkolnych znajomości zanikła, ale też jest grupka kolegów, z którymi dalej się przyjaźnię i spędzam z nimi wolne chwilę.

Czy miło wspomina Pan naszą szkołę?

Wspominam ją dobrze, bo mam z nią związanych wiele miłych i ciepłych wspomnień. Poznałem tam mnóstwo fajnych ludzi i spędziłem miło czas i teraz, po latach, jak większość mogę powiedzieć, że czasy szkoły średniej to jeden z najlepszych okresów w życiu.

Jakie uczucia Panu towarzyszyły kiedy Pan opuszczał szkołę. Była to radość czy strach przed dorosłym życiem?

Na pewno byłem zaniepokojony, bo nie wiedziałem co mnie czeka po zakończeniu szkoły. Przede wszystkim byłem jednak podekscytowany tym, że pójdę na studia i zaczyna się nowy, dorosły etap mojego życia.

Jak potoczyły się Pana dalsze losy po ukończeniu szkoły?

Po ukończeniu szkoły średniej zacząłem studiować prawo na Uniwersytecie Rzeszowskim, a teraz zamierzam zająć się rozwijaniem kariery prawniczej.

Jakie są Pana zainteresowania, pasje?

Moja główne zainteresowania koncentrują się wokół sportu. Interesuję się sportem zarówno czynnie jak i biernie. Uprawiam sport, szczególnie piłkę nożną, jak również jestem zagorzałym kibicem siatkówki. Uważam, że sport jest ważną częścią mojego życia, a także, że każdy w mniejszym lub większym stopniu powinien uprawiać sport, bo człowiek staje się przez to szczęśliwszy.

Co jest Pana życiowym priorytetem?

Moim głównym priorytetem jest rodzina. Ważne są też przyjaźń i życie zawodowe. I dopiero szczęśliwe połączenie tych trzech wartości sprawia, że życie staje się kompletne.

Może zechciałby Pan przekazać jakąś dobrą myśl, refleksję naszym młodszym koleżankom i kolegom?

Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, żeby nigdy nie porzucali swoich marzeń. Nie mogą czekać z założonymi rękami, bo tylko dzięki ciężkiej pracy i wytrwałości będą mogli sprawić, że te marzenia kiedyś się spełnią.